

“Plaga”- Prolog

Nic nie było o tym wiadomo, co ją przyniosło lub kto był pierwszą ofiarą. Pewne było tylko to, że nikt przed tym nie ucieknie ani się nie uratuje... Śmierć zabierała ze sobą coraz więcej ofiar z każdym dniem. Zaraza rozpowszechniła się już na duży obszar krainy Equestrii. Niegdyś wesołe terytorium, teraz zawładnięte przez kucyko-szwędaczy, którzy nawzajem siebie spożywali i konsumowali swe ciała, nie patrząc czy był to ktoś bliski czy daleki. Wszystko działo się tak szybko, że zniszczenie plagą musiało w końcu dojść do Ponyville...